

# Ten Typ Mes, Krzyczał na synka

dziadek wypatrzył ziemię w Konstancinie w latach 30  
kupił dom i urodził mu się synek w latach 40  
to była kolejna wojna na której cudem ominął stryczek, by dyndać  
był potem temperamentny - jak mówią  
często krzyczał na synka

prawie nie znałem typu  
zmarł 88  
on ze dwa medali Virtutti wpinał  
ja ciuch alko noszę  
pytam ojca o dziadka  
lecz to błędzenie w wygasłych linkach  
tak jak ojciec ojca i nasz ojciec  
głośno Krzyczał na synka

Krzyczał na  
Krzyczał na  
Krzyczał na  
Krzyczał na synka  
bezwiednie  
Krzyczał na  
Krzyczał na  
Krzyczał na  
Krzyczał na synka  
bezwiednie

mój stary to jebany król  
uratował tysiące istnień  
mój stary też hustler full  
2 żona piątka kidsów  
i kiedy myślę że ja też  
pewnego dnia może zostanę ojcem  
będę wymagał od latorośli wiele tu  
nie chodzi o forszę

i ta sztafeta będzie trać  
choć sztafecie na innych wzrastali winklach  
jestem temperamentny  
też będę krzyczał na synka?

Krzyczał na  
Krzyczał na  
Krzyczał na  
Krzyczał na synka  
bezwiednie  
Krzyczał na  
Krzyczał na  
Krzyczał na  
Krzyczał na synka  
bezwiednie

żeby dobrze poznać siebie  
muszę zrozumieć geny niestety  
to nie tylko walenie konia od rodowe herby  
a i mroczne sekrety  
skoro jedne biegun to  
to dająca poczucie dumy zazwyczaj maszynka  
oby ten drugi biegun to, że ktoś krzyczał na synka  
mity we krwi  
choć poznać ich byłoby wygodnie  
widzę nawyki swoje  
i słyszę z miasta że mieli podobnie  
czy mój syn kiedyś powie  
darłeś japę połowę mojego dzieciństwa

na chu\* nagrałeś se te przestrozę, tato  
te o krzykach na synka

Krzyczał na  
Krzyczał na  
Krzyczał na  
Krzyczał na synka  
bezwiednie  
Krzyczał na  
Krzyczał na  
Krzyczał na  
Krzyczał na synka  
bezwiednie